

Ptaszki rano dziś ćwierkały,
że niegrzeczne dzieci śmieci rozsypały.
W małym parku, obok domu
i nie powiedziały nic nikomu.

Bardzo brzydko to wygląda,
co dzień dziadek tam zagląda.
Wtem się dziadek zdenerwował,
Wszystkie dzieci tam zawołał.

Kazał szybko to posprzątać
i zakazał tam zaglądać.
A na koniec im powiedział,
że tam ciągle będzie siedział.

Bo przyroda lubi dzieci,
Które segregują do koszy śmieci!